

Wczoraj w południe, po pierwszym treningu, odbyła się konferencja prasowa z udziałem Thomasa Vermaelena.

Belga przedstawił dyrektor generalny Baldissoni:

- Dziękuję, że jesteście dziś tutaj, mam długi weekend środka sierpnia, ale wciąż wielu z nas pracuje. Łatwo jest mi podtrzymać to, co mówiłem wczoraj, zaszczytem jest przedstawić gracza, który wniesie jakość, doświadczenie i charakter. Nie trzeba wyjaśniać jakości, na doświadczenie składa się ponad 320 meczów rozegranych w najwyższych klasach rozgrywkowych, 58 występów w reprezentacji Belgii, charakter wyraża się tym, że był kapitanem w Ajaxie, Arsenalu i reprezentacji Belgii. Dodajmy do tego również zwycięską mentalność, która wyraża się w ilości zdobytych tytułów. Thomas może się pochwalić 14 tytułami zdobytymi w karierze. Witamy.

Trenujesz z kolegami od kilku dni. Przebywałeś w wielkich szatniach, jaka jest tutaj atmosfera i jak czujesz się z nowymi kolegami?

- Myślę, że atmosfera jest dobra, przygotowali mi gorące przygotowanie. Znałem niektórych graczy, dzięki temu było łatwiej. Dobrze się trenuje, byłem pod wrażeniem jakości zespołu, jestem zadowolony z rozegranego meczu, do tej pory wszystko idzie dobrze.

O co pytał ciebie Spalletti?

- Rozmawiałem z nim, uważam, że ważnym jest znać jego zamiary i pomysł na grę. Ogółem wszystko jest podobne jak w poprzednich zespołach, trener lubi konstruować grę piłką graną po ziemi, jestem pewien, że z biegiem czasu, poznam dokładnie lepiej czego chce.

Sezon, który się zaczyna będzie najlepszym w historii w Premier League?

- Angielskie rozgrywki są ciężkie, bardzo fizyczne. Wystarczy popatrzeć na inwestycje, które robią. Wszystkie ligi mają swoją osobliwość, angielska charakteryzuje się trudnościami w każdym meczu, trzeba walczyć również z ostatnimi w tabeli. Prawdopodobnie rozpoczynający się sezon jest najcięższy w historii.

Jest szansa, że Roma będzie Leicesterem Serie A? Co oznacza zwycięstwo Lisów?

- To może się zdarzyć wszędzie, zdarzało się już w przeszłości. Jeśli popatrzeć na kadrę Romy, jest bardzo mocna, jest w stanie wygrać, musimy w to wierzyć, grać z maksymalnym zaufaniem.

Czujesz się lepiej w grze w czwórce czy trójce w obronie. Zespół, patrząc na kadrę, jest bardziej predysponowany do gry czwórką czy trójką?

- To decyzja, która nie zależy ode mnie, w przeszłości grałem w czwórce obrońców, ale w Barcelonie środkowy pomocnik cofa się i tworzy się trójka. Ważne jest trenowanie różnych sytuacji, w meczu przechodzi się od jednego ustawienia do drugiego, od rozwiązań do korzyści. Nie mam preferencji, trzeba pracować.

Do Baldissonego: wykup Vermaelena jest wolny czy uwarunkowany pewnymi zdarzeniami?

- Opcja wykupu jest wolna.

Jak się czujesz fizycznie? Co możesz dać drużynie na długim dystansie?

- Czuję się dobrze, nie ma problemów. Rozpocząłem przygotowania dwa tygodnie temu, pracowałem, aby poprawić formę. Grałem na Euro, poprawa jest bardzo ważna dla piłkarzy. Straciłem ostatnie dwa lata z różnych powodów, mam nadzieję rozegrać jak największą liczbę meczów. To jedyny sposób na zdobycie formy, to dla mnie ważne.

Zawsze miałeś szczególne relacje z młodymi: możesz podać nazwisko, które zrobiło na tobie największe wrażenie?

- Trudne pytanie, jestem tutaj do kilku dni, mogę oceniać tylko to, co widzę na treningu. Jest wiele jakości, ale muszę poznać lepiej graczy, aby powiedzieć czy jest jakiś młody, który może grać w pierwszej drużynie.

Byłeś trenowany przez Luisa Enrique, teraz przez Spallettiego, jakie zauważyłeś różnice?

- Kolejne trudne pytanie, nie znam za dobrze Spallettiego, z tego co widziałem są dosyć podobni, wszyscy chcą grać niską piłką. Nie spodziewam się wielkiej różnicy, będę miał szansę poznać Spallettiego w najbliższych tygodniach, ale gra, którą praktykują jest dosyć podobna.

Niektórzy gracze Porto mówili, że czują presję przed play-off. Jak wy to widzicie?

- Oczywiście jest presja, to bardzo ważny mecz dla klubu i graczy, wszyscy chcą grać w Lidze Mistrzów, ale jest wielu graczy przyzwyczajonych do gry pod presją. Grałem kilka razy w eliminacjach, jest wielka presja, ale dlatego tutaj jestem. Nie ma wymówek, jeśli chodzi o przyszły tydzień, musimy podejść do meczu z pewnością siebie i spróbować pokonać Porto.

Luis Enrique mówił ci coś o Romie?

- Nie, nie rozmawiałem z nim o Romie, wszystko stało się bardzo szybko, nie miałem czasu na pytanie go o to co o tym myśli.

Autor: abruzzi